

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Felieton](#)

Roślina jako twórca kultury

Katedra Biologii Artystycznej i Pracownia Plants Studies zapraszają na cykl wykładów fakultatywnych: Roślina jako twórca kultury. Poniżej zamieszczamy krótkie wprowadzenie oraz program comiesięcznych spotkań...

Roślina jako twórca kultury

Katedra Biologii Artystycznej i Pracownia Plants Studies zapraszają na cykl wykładów fakultatywnych: Roślina jako twórca kultury. Poniżej zamieszczamy krótkie wprowadzenie oraz program comiesięcznych spotkań.

Rośliny i kultura



Rośliny obecne są w życiu człowieka od najdawniejszych czasów. Służą mu jako pokarm, odzież czy budulec. Wraz z rozwijającą się kulturą szczególnego znaczenia nabrały ich walory estetyczne. Niezliczone gatunki roślin rozpoczęły triumfalny marsz przez strofy poetów i płótna malarzy, rozkwitły w marmurze mistrzów dłuta. W ten sposób część natury ożywionej stała się elementem kultury. Niemal równolegle do fascynacji pięknem roślin artyści zaczęli dostrzegać potencjał filozoficzny kryjący się w ich przedstawieniach. Średniowiecze traktowało naturę jako ślad Boga, romantyzm wiązał ją z psychiką swych bohaterów. Na przestrzeni wieków rośliny stały się „magiczną kulą”, w którą człowiek mógł zajrzeć, poszukując prawdy o sobie i świecie. Niestety tego typu traktowanie na długo zahamowało badania nad ich rzeczywistą rolą w kulturze. Człowiek bowiem w oglądzie rzeczywistości kierował się twardym antropocentryzmem – postrzegał świat jedynie przez pryzmat własnych doświadczeń. Dlatego rośliny były zawsze ledwie tłem dla ludzkich przeżyć. Właściwie do końca XX wieku ludzkość nie przewyciężyła antropocentrycznej perspektywy patrzenia na naturę, nie wykształciła języka, w którym można by mówić o doświadczeniu świata z punktu widzenia rośliny. Znaczącym krokiem w tym kierunku były badania Stanisława Karpińskiego prowadzone na przełomie XX i XXI wieku. Ów polski uczony wraz z zespołem w szeregu prac opisał mechanizmy zapamiętywania informacji i uczenia się roślin. Ludzkość stanęła o krok od zrozumienia, że rośliny myślą i czują. Coraz częściej zaczęto zadawać pytanie: W jakiej mierze zdolne są do wyrażenia swych emocji?

Specyfika doświadczenia roślinnego

Odpowiedź na powyższe pytanie pojawiła się w roku 2018. Wtedy to ukazała się Sztuka w Przyrodzie (Art in Nature)[1], fundamentalna praca Marvina L. Carrotsa, traktująca o plants studies (studiach roślinnych). Była to pierwsza próba znalezienia klucza do odczytania języka, za pomocą którego rośliny opisują swe doświadczenie obcowania z człowiekiem i światem. I choć punktem wyjścia były tu ustalenia biologów, to jednak istotę wyводу Carrots oparł na dokonaniach XX-wiecznej humanistyki. Chodzi przede wszystkim o metodologie poststrukturalistyczne: feminizm, gender i queer studies. Metodologie te bowiem uwrażliwiają na mniejszości płciowe i seksualne, dążą do zrekonstruowania odmiennego języka, którym wyrażają one swe doświadczenie. W plants studies musimy pójść tą samą drogą. Aby zrozumieć specyficzne doświadczenie roślinne, należy potraktować tę część natury jako swoistą mniejszość, która do tej pory podlegała przemocy symbolicznej skazana na istnienie w języku, który był jej obcy.

Naukowcy, korzystając z ustaleń Carrotsa, rozpoczęli szeroko zakrojone badania w zakresie rekonstrukcji twórczości roślinnej. Obserwując wytwory roślin takie jak kształt, kolor, wielkość, starali się łączyć je z określonym doświadczeniem środowiskowym. W ten sposób narodziła się teoria roślinnego procesu twórczego. Do budowy jej metodologicznych podstaw badacze wykorzystali prace Nancy K. Miller, twórczyni arachnologii – metaforycznej teorii kobiecego procesu twórczego[2]. Według Miller kobieta-pisarka tka pajęczą sieć, naznaczając tekst własną cielesnością. W ten sposób zaciera ustanowioną przez mężczyzn granicę między życiem a twórczością. W przypadku roślin należy posunąć się jeszcze dalej. Życie i twórczość splecione są bowiem nierozzerwalnie i nie można nawet mówić o tych dwóch porządkach. Roślina bowiem żyjąc – tworzy. W tym sensie rośliny okazują się artystami dużo dojrzalszymi niż ludzie, wszak twórczość nie jest ich wyborem, lecz po prostu konsekwencją istnienia.

Kapusta - Bernini warzyw

Teoria roślinnego procesu twórczego znalazła najpełniejszą realizację w pracach włoskiego uczonego, Luigiiego Cetriolo. W 2023 roku badacz opublikował wzorcową analizę roślinnego dzieła sztuki - główki kapusty[3]. Jako materiału porównawczego użył słynnej rzeźby Berniniego Ekstaza św. Teresy. Jak wiadomo włoski artysta wykazał się nie tylko nowatorskim ujęciem tematu obcowania z Bogiem, lecz przede wszystkim niezwykle mistrzostwem technicznym. Pofałdowana szata św. Teresy zdaje się falować, a gra światła w załamaniach marmurowej tkaniny wywołuje wrażenie ruchu. Podobne formy kompozycji załamań Cetriolo zaobserwował, analizując główkę kapusty. Był to szczególny okaz wyhodowany w niezwykle sprzyjających warunkach. Badając kształt rośliny, naukowiec skupił się na przeżywaniu przez nią ekstazy w momencie, gdy dostarcza się jej idealną ilość światła. Kapusta reaguje na to oddziaływanie, tworząc unikalną, artystyczną konstrukcję. Staje się jednocześnie przedmiotem estetycznej kontemplacji i wyrazicielką skrajnej ekscytacji. Podobnie zatem jak w rzeźbie Berniniego uczucia kapusty manifestują się w widzialnych kształtach. W swych wnioskach badacz postawił także inną ciekawą tezę. Stwierdził mianowicie, iż rzeźbiarz-roślina przewyższa rzeźbiarza-człowieka. Bernini bowiem związany był językiem, poprzez który myślał. Dlatego nie czerpał bezpośrednio z wyobraźni i uczuć. Cetriolo powołał się tu na teoretyka psychoanalizy, Jacques'a Lacana, który dowodzi, iż słowa przenikają do wszystkich cielesnych obrazów opanowujących podmiot[4]. Tak więc człowiek nie może osiągnąć pełnej samoświadomości, zawsze pozostanie ograniczony, nieautentyczny. Kapusta natomiast to twórca wolny, odbierający i wyrażający świat takim, jakim go doświadcza, bez pośrednictwa słów.

„O czym szumią wierzby”

W badaniach z zakresu plants studies niezwykle ciekawym zagadnieniem jest kulturowy dialog międzygatunkowy. Chodzi tu przede wszystkim o nawiązanie kontaktu z drzewami. Człowiek od wieków intuicyjnie przypisuje im pewne właściwości, tworzy formy bliskości (również seksualnej). Intuicje te wykorzystuje psychologia. W teście Charlesa Kocha diagnozuje się pacjenta na podstawie rysunku drzewa[5]. Drzewo bowiem stanowi najlepszą syntezę tego, co tkwi w naszej pamięci. Naukowcy zajmujący się studiami roślinnymi wykorzystali dorobek Kocha w nieco inny sposób. Potraktowali kształty rzeczywistych drzew, jako manifestacje ich stanów emocjonalnych. Prace w tym obszarze wciąż trwają, jednak pierwsze wyniki są niezwykle obiecujące. Co ciekawe, szczególną rolę w badaniach nad drzewami odegrała inspiracja literacka. Przełom w kulturowym dialogu międzygatunkowym nastąpił w momencie, gdy Timothy Spruce wprowadził pojęcie „nieprzystawalności czasowo-komunikacyjnej”[6]. Angielskiego badacza zainspirował język entów z Władcy Pierścieni J. R. R. Tolkiena.

Nie jest to pierwszy przypadek w historii kiedy to literatura wpłynęła na naukę. Wcześniej działało to głównie za sprawą powieści science-fiction. Wydaje się jednak, iż plants studies nie po raz ostatni wyróciły do góry nogami utrwalone w kulturze zwyczaje i pojmowanie pewnych pojęć takich jak inteligencja, język czy twórczość artystyczna.

Tematy wykładów w semestrze 2034/2035:

13.10.- Symfonia lasu liściastego. Próba zapisu nutowego.

15.11.- Storczyk jako roślina świadoma swej seksualności

10.12.- „Las utracony”- liryczne świadectwa karkonoskich wiatrołomów.

08.01.- Trauma wypadku , czyli co mówią drzewa przy polskich szosach?

04.02.- Zarys problematyki roślin wstydlivych.

Literatura

[1]M. L. Carrots, Art in Nature, London 2018.

[2]N. K. Miller, The Arachnologies: The Woman, the Text, and the Critic, [w:] Poetic of Gender, red. N. K. Miller, New York, 1986.

[3]L. Cetriolo, Il Scultore, Roma 2023.

[4]J. Lacan, Funkcja i pole mówienia i mowy w psychoanalizie, Warszawa 1996.

[5]Ch. Koch, Test Drzewa. Test rysunku drzewa jako metoda psychodiagnostyczna, Warszawa 1997.

[6]T. Spruce, Tree, Language, Time, Oxford 2028.

Autor: Marcin Kowalczyk

Źródło: www.cittru.uj.edu.pl

<http://laboratoria.net/felieton/13154.html>

Informacje dnia: [Migrena to choroba – można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba – można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją Migrena to choroba – można ją leczyć Jeżeli zranimy się przy powodzi, uwaga na tęczec I. Przychocka pełnomocnikiem ds. jakości kształcenia na studiach Będzie kolejna edycja maratonu programistów Przez dwa miesiące Ziemia będzie miała dwa księżyce Astma oskrzelowa popowodziową konsekwencją](#)

Partnerzy